

ks. Janusz Królikowski

<https://orcid.org/0000-0003-3929-6008>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Pierwszy okres działalności Świętej Kongregacji Obrzędów. Od konstytucji apostolskiej „*Immensa aeterni Dei*” Sykstusa v do konstytucji apostolskiej „*Caelestis Hierusalem cives*” Urbana VIII

Jedną z najważniejszych dat w dziejach kultu świętych w Kościele katolickim jest data promulgowania przez papieża Sykstusa v (1585–1590)¹ konstytucji apostolskiej *Immensa aeterni Dei*, co miało miejsce 22 stycznia 1588 roku². Tym dokumentem papież dokonał erygowania piętnastu dykasterii, które w jego zamierzeniu miały praktycznie i skutecznie odpowiedzieć na szczególne potrzeby centralnego sprawowania rządów w Kościele powszechnym i w Państwie Kościelnym. Sykstus v wychodził w ten sposób naprzeciw pilnej potrzebie nadania całej kurii rzymskiej odnowionej, bardziej racjonalnej, przystosowanej do nowych potrzeb i okoliczności życia kościelnego, a tym samym bardziej efektywnej w działaniu, struktury.

Papież Sykstus v, nazywany „reformatorem gigantem”, z charakterystyczną dla siebie niezwykłą energią i determinacją, które odpowiadały jego przenikliwości pragmatycznej i geniuszowi organizacyjnemu, podjął się dzieła ustanowienia nowych instytucji, którymi Kościół posługuje się właściwie do

1 Por. I. De Feo, *Sisto V. Un grande papa tra Rinascimento e Barocco*, Milano 1987.

2 Por. *Bullarium Romanum*, ed. L. Tomassetti, t. 8, Torino 1863, s. 985–999.

dnia dzisiejszego w wypełnianiu swojej bosko-ludzkiej misji. Chociaż kuria rzymska przeszła od tamtego czasu wiele reform, to jednak jej schemat organizacyjny wprowadzony przez Sykstusa v pozostaje w gruncie rzeczy niezmienny. Skuteczność i dalekowzroczność jego wizji ujawniły się już wtedy, gdy 17 maja 1586 roku zaczął powierzać załatwianie zwyczajnych i nadzwyczajnych spraw kościelnych już nie tylko konsystorzom, to znaczy powoływanym *ad casum* gremiom współpracowników, ale także ustanowionym specjalnym i stałym organizmom kurialnym, mającym zajmować się określoną dziedziną spraw zgłaszanych papieżowi i oczekujących na jego rozstrzygające decyzje. Doświadczenia minionych wieków pokazały, a dzisiaj nadal to potwierdzają, że konstytucja papieska stanowi mądry i ponadczasowy fundament struktury kurialnej, ukierunkowujący roztropne i skuteczne działania Kościoła powszechnego w ramach jego misji zbawczej, a także uwzględniający bieżące potrzeby Państwa Kościelnego. Z oczywistych racji te dwa zakresy działania w wielu przypadkach nakładały się na siebie, ponieważ problemy Kościoła były problemami Państwa Kościelnego, a rozwiązania dotyczące Państwa Kościelnego miały wzorczy charakter i były przyjmowane w innych państwach, także poza dziedziną spraw ściśle kościelnych.

Święta Kongregacja Obrzędów

Konstytucją *Immensa aeterni Dei* Sykstus v dokonał ustanowienia piętnastu kongregacji oraz określenia ich rangi i zakresu działania. W tym miejscu zwrócimy uwagę na „congregatio quinta pro sacris ritibus et caeremoniis”³, która szybko została nazwana Świętą Kongregacją Obrzędów (w dokumentach rzymskich spotyka się nazwę Kongregacja Świętych Obrzędów; dziś jest to Kongregacja ds. Kanonizacyjnych)⁴. W wykazie określonym i opisanym

3 Na temat dziejów Świętej Kongregacji Obrzędów, zwłaszcza w początkowym okresie jej istnienia, por. N. Del Re, *La Curia Romana. Lineamenti stolico-giuridici*, Città del Vaticano 1998, s. 332–337; G. Papa, *Le cause di canonizzazione nel primo periodo della Congregazione dei Riti, 1588–1634*, Città del Vaticano 2001; W. Gramatowski, *Polonika liturgiczne w Kongregacji Obrzędów 1588–1632. Studium z dziejów Kurii Rzymskiej*, Rzym–Warszawa 1988 (Bobolanum, 13).

4 W tym miejscu wyrażam wdzięczność ks. Bogusławowi Turkowi CSMA, obecnie podsekretarzowi Kongregacji ds. Kanonizacyjnych, za ułatwienie korzystania z archiwum tejże kongregacji w latach 2006–2009. Zgromadzone tam materiały zasługują na dalsze badania, zwłaszcza pod kątem obecności w niej licznych poloników. Na podstawie prowadzonych kilka lat temu kwerend powstał także niniejszy artykuł.

przez Sykstusa v została ona poprzedzona w sposób uporządkowany przez następujące kongregacje:

- prima pro Sancta Inquisitione,
- secunda pro Signatura Gratiae,
- tertia pro erectione ecclesiarum et provisionibus consistorialibus,
- quarta pro ubertate annonae Status Ecclesiastici.

Po niej znajdowały się następujące:

- sexta pro classe paranda et servanda ad Status Ecclesiastici defensionem,
- septima pro Indice librorum prohibitorum,
- octava pro executione et interpretatione concilii Tridentini,
- nona pro Status Ecclesiastici gravaminibus sublevandis,
- decima pro Universitate Studii Romani,
- undecima pro consultationibus regularium,
- duodecima pro consultationibus episcoporum et aliorum praelatorum,
- decimatertia pro viis, pontibus et aquis curandis,
- decimaquarta pro typographia Vaticana,
- decimaquinta pro consultationibus negotiorum Status Ecclesiastici.

Kongregacji Obrzędów zostało wyznaczone dwojakie zadanie: przede wszystkim szeroka troska o całą dziedzinę obrzędów liturgicznych, ceremoniału i wszystkich zagadnień z tym związanych, a mianowicie: przyjmowania władców, ambasadorów oraz wysoko postawionych osobistości, jak również dokonanie oczekiwanej przez Sobór Trydencki reformy i ogłoszenia najważniejszych ksiąg liturgicznych, takich jak pontyfikał, rytuał i ceremoniał, które w nowych czasach domagały się dokonania stosowanej rewizji, a w tym równocześnie „diligentem quoque curam adhibeant circa sanctorum canonizationem festorumque dierum celebritatem”.

Jak wynika z intencji prawodawcy, zadanie powierzone nowej dykasterii, właściwie biorąc, nie było dwojakie, ale w sensie ścisłym jedno, obejmowało bowiem równocześnie obrzędy i ceremonie. Były to niewątpliwie kwestie priorytetowe, jeśli weźmie się pod uwagę, że celem Kościoła i jego właściwym życiem jest kult Boży, którego pierwszym i najważniejszym narzędziem jest liturgia, czyli właśnie obrzędy, jak jeszcze niedawno mówiono. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabrały zatem problemy dotyczące świętych, gdyż prowadzone procesy kanonizacyjne kończyły się lub kończą się włączeniem sługi Bożego do publicznego kultu Kościoła, czyli nabierają znaczenia obrzędowego – liturgicznego. W kanonizacjach chodzi więc o rozwój kultu w Kościele, odpowiedniego do jego natury i uwarunkowań historycznych, oraz

o niejako naturalne potwierdzenie pryncypium, według którego liturgia jest „złotą zasadą” katolickiego kultu świętych.

Ustanowienie w łonie Kościoła rzymskiego specjalnej instytucji, aby zajęła się liturgią, a w ściślejszej łączności z nią także sprawami kanonizacyjnymi, było konsekwencją nowej sytuacji duchowej i kulturowej, która stopniowo dojrzała w ciągu XVI wieku. Po przejściu wstrząsu racjonalistycznego związanego z rewolucją protestancką, z wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami na polu dogmatycznym, nie została oszczędzona także dziedzina liturgii Kościoła, związany z nią kult świętych, a także cześć oddawana ich relikwiom i obrazom. Liczni święci czczeni na ołtarzach, poczynawszy od Matki Bożej, stali się przedmiotem nie zawsze nieuzasadnionej krytyki, ponieważ nadużycia rzeczywiście były niemal powszechnie obecne. W dużej mierze pod naciskiem podnoszonej krytyki, ale także pod wpływem idei humanistycznych, pojawił się bogaty i rozległy ruch duchowy i teologiczny, który przyczynił się do odnowy historiografii, studiów biblijnych i hagiograficznych. Z większym naciskiem zaczęto się domagać, aby kult świętych został oparty na wiarygodnych i naukowych przekazach⁵. Czerpiąc z tej odnowy, reforma katolicka, potwierdzona oficjalnie i ukierunkowana przez Sobór Trydencki, zwróciła między innymi bardzo dużą uwagę na potrzebę bardziej wnikliwego i nowoczesnego zweryfikowania stosowanych metod i procedur w sprawach kanonizacyjnych, a tym samym na zapewnienie im większej obiektywności i wiarygodności, a co za tym idzie także powagi eklezjalnej. Miało to w konsekwencji przyczynić się do wzmocnienia autentyczności kultu świętych i jego odpowiedniego oddziaływania na życie wierzących. Sobór nie zajął się bezpośrednio i szczegółowo tymi zagadnieniami, ale wypowiedział się z autorytatywną i zweryfikowaną praktycznie precyzją teologiczną odnośnie do prawomocności kultu świętych, ich relikwii i obrazów, określając w ten sposób podstawy przyszłego prawodawstwa dotyczącego procesów kanonizacyjnych⁶.

Uregulowaniu prawodawstwa kanonizacyjnego przez Stolicę Świętą sprzyjała w ostatnich dziesięcioleciach XVI wieku także sława świętości, którą zyskali różni i liczni przedstawiciele reformy katolickiej, oparta zarówno na świętości ich osobistego życia, jak i na rozległym oddziaływaniu ich czynów i czci,

5 Por. S. Ditchfield, *Il mondo della Riforma e della Controriforma*, w: A. Benvenuti e al., *Storia della santità nel cristianesimo occidentale*, Roma 2005, s. 261–329.

6 Sobór Trydencki, *Wzywianie, cześć i relikwie świętych oraz święte obrazy*, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, t. 4 (1511–1870): *Lateran v, Trydent, Watykan I*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2004, s. 781–785 (*Źródła Myśli Teologicznej*, 33).

obejmującym szerokie masy wiernych, a niekiedy nawet cały Kościół. Dowiódł tego sam Sykstus v, gdy po śmierci Feliksa z Kantalicjo (właśc. Feliks Porri; 1515–1587), sławnego kapucyna, wobec zebranych na kapitule generalnej kapucynów osobiście wydał polecenie, aby rozpoczęto jego proces kanonizacyjny; faktycznie proces otwarto już 10 czerwca tegoż roku.

Kongregacja Obrzędów – dzisiaj jej kontynuatką jest wydzielona z niej Kongregacja ds. Kanonizacyjnych – pracuje już prawie cztery i pół wieku. Biorąc pod uwagę specyfikę jej działalności, można podzielić jej dzieje na kilka okresów, zgodnie z pewnymi kryteriami i cechami charakterystycznymi, którymi się odznaczają:

- a) okres stopniowego przejścia *od starego do nowego* w latach 1588–1634, to znaczy od erygowania Świętej Kongregacji Obrzędów do jej pierwszej reformy za sprawą konstytucji apostolskiej *Caelestis Hierusalem cives* Urbana VIII (1634);
- b) okres restrukturyzacji i stopniowego porzucania starych metod, głównie za sprawą działań podjętych przez papieża Benedykta XIV (1740–1758) w 1740 roku po wyborze na Stolicę Piotrową, których podstawą stało się jego fundamentalne dzieło *De servorum Dei beatificatione et Beatorum canonizzazione* (t. 1–4, Bononiae 1725) oraz osobiste, długoletnie i niezwykle kompetentne zaangażowanie w prace kongregacji⁷;
- c) okres dokonującej się konsolidacji działalności w latach 1740–1917;
- d) okres nowej kodyfikacji Pio-Benedyktyńskiej, wprowadzenia jej w życie i stopniowe uwzględnianie nowych inicjatyw, których zwieńczeniem było wydzielenie przez papieża Pawła VI w ramach posoborowej reformy kurii rzymskiej nowej Świętej Kongregacji ds. Świętych na mocy konstytucji apostolskiej *Sacra Rituum Congregatio* z dnia 6 lutego 1969 roku⁸;
- e) okres współczesny, oparty na odnowionej kodyfikacji prawa kanonicznego za sprawą papieża Jana Pawła II w 1983 roku, która stopniowo uszczegóławiana i aktualizowana określa obecną praktykę prowadzenia procesów beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych w Kościele katolickim⁹.

7 Por. A. Zanotti, *Tra terra e cielo. Prospero Lambertini e i porcessi di beatificazione*, w: *Prospero Lambertini. Pastore della su città, pontefice della cristianità*, a cura di A. Zanotti, Argelato 2004, s. 233–253.

8 Por. E. Sztafrowski, *Działalność ustawodawcza pap. Pawła VI*, „Prawo Kanoniczne” 22 (1979) nr 3–4, s. 4–37.

9 Por. H. Misztal, *Prawo kanonizacyjne według ustawodawstwa Jana Pawła II. Instytucje kanonizacyjnego prawa materialnego, zarys historii procedury kanonizacyjnej, postępowanie*

Każdy z tych okresów zasługuje na uwagę, gdyż zachodzące stopniowo zmiany w praktyce beatyfikacji i kanonizacji określają także teologiczne rozumienie świętych i ich czci w Kościele. W niniejszym opracowaniu zajmiemy się głównie pierwszym okresem, gdyż mimo zachodzących w ciągu wieków zmian ma on nadal kluczowe znaczenie w dziedzinie kościelnych beatyfikacji i kanonizacji.

Działalność nowej kongregacji

Z punktu widzenia dzisiejszej koncepcji procesów beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych interesujące jest uwypuklenie kolegialnego sprawowania najwyższej władzy w Kongregacji Obrzędów, w przeciwieństwie do rozwiązań w innych organizmach kurialnych. Zamiast określać „zwierzchnika” mianem prefekta (lub prepozyta) konstytucja *Immensa aeterni Dei* zawsze mówi w liczbie mnogiej: „cardinales”, „cardinalibus”, „cardinalium” itd. W związku z tym na czele tej dykasterii lub komisji zawsze stał najstarszy nominacją kardynalską – w przypadku jej członków kardynałów – uwzględniając jednak trzy stopnie, na które było podzielone święte kolegium zgodnie z przyznanym im tytułem kardynalskim (biskup, prezbiter, diakon). Takie uporządkowanie, nie dopuszczając powstawania przerw lub wakatów, zapewniało nieprzerwaną ciągłość pracy kongregacji.

Uwzględniając ten system, spośród pięciu kardynałów przypisanych przez Sykstusa v do Kongregacji Obrzędów, pierwszym prefektem został Alfonso Gesualdo, biskup Porto, a po 1596 roku arcybiskup Neapolu (zm. 1603). Urząd sekretarza kongregacji, na mocy konstytucji apostolskiej, miał pełnić sekretarz kardynała, który w danej chwili przewodniczył pracom kongregacji, dlatego też w początkach istnienia Kongregacji Obrzędów został nim Giovanni B. Stella, sekretarz kard. Gesualdo. Wkrótce, po pojawieniu się w kongregacji nieporozumień, czego można się było spodziewać, zapoczątkowany urząd objął 10 czerwca 1602 roku mistrz ceremonii Giovanni Paolo Mucanzio, najpierw jako prosekretarz, a potem sekretarz. W celu zapobieżenia dalszym konfliktom papież Paweł v na mocy brewe z 9 lipca 1609 roku potwierdził definitywnie objęcie urzędu sekretarza przez Mucanzia, który tym samym zajął pierwsze miejsce w serii mianowanych na ten urząd. Był on dobrze przygotowany do jego pełnienia, czego wyrazem jest pisane własnoręcznie przez niego *Decretorum Congregationis Sacrorum Rituum liber secundus*. Nadał tej księdze

.....
w diecezji i kongregacji, wzory pism i formularzy, Sandomierz 1997.

ton bardzo precyzyjny i staranny; jednak jej prowadzenie zostało zarzucone po jego śmierci w 1617 roku.

W pierwszych dziesięcioleciach funkcję podnoszącego zastrzeżenia, popularnie zwanego *advocatus diaboli*, powierzano prokuratorowi skarbowemu w Rzymie. Na tym urządzie wymieniani są Giovanni Giacomo Moretti, Pompeo Molella, a najdłużej Giovanni B. Spada – w związku z tym nie można powiedzieć, by całkowicie brakowało wówczas właściwego „promotora wiary” (*promotor fidei*). Wraz z przybywaniem nowych spraw do rozpatrzenia papież Urban VIII, na mocy brewe z 11 stycznia 1631 roku, mianował ogólnego promotora wiary, którym został Antonio Cerri, zachowując zarazem pełniony wcześniej urząd prokuratora skarbowego.

Podczas gdy protonotariusz apostolski w kongregacji podejmował zadania spoczywające w ogólności na kolegium, obecność audytorów z Roty, którzy specjalizowali się w kwestiach prawnych, odgrywała bardziej zasadniczą i zobowiązującą rolę. Ściśle biorąc, nie należeli oni do personelu dykasterii, ale zgodnie z tradycyjną praktyką papież powierzał niektórym z nich – najczęściej pierwszym dwom lub trzem – materiał procesowy dotyczący nadsyłanych spraw, aby go przeanalizowali zwłaszcza pod względem formalnym i opracowali na jego podstawie zwartą relację, określając jego integralność i spójność, by można było następnie przejść do wykazania cnót lub męczeństwa. W ten sposób działano do lat czterdziestych XVII wieku, gdy w następstwie dokonującej się ewolucji i stabilizacji w działalności dykasterii papież Innocenty X zlikwidował tę praktykę i związane z nią funkcje, włączając pierwszych trzech audytorów do konsultorów-prałatów kongregacji. Pozostali oni w strukturze kongregacji do 1969 roku, kiedy to zostali z niej wykreśleni. Kontynuowali potem prace w nowej dykasterii, przyczyniając się do określenia zadań i roli konsultorów. Zostali podzieleni na dwie grupy: konsultorów-prałatów i konsultorów-teologów.

Dokonujące się zmiany w pracach kongregacji pozwalają stwierdzić, że studium kolejnych spraw szło w kierunku coraz bardziej określonej procedury i jej systematycznego doskonalenia.

Pierwotna praktyka

Kongregacja podjęła nowe zadania w maju 1588 roku, uwzględniając zagadnienia dotyczące oficjów i mszy, ksiąg liturgicznych, kwestie związane z kultem i ceremoniami. Dotyczyły one przede wszystkim spraw napływających

z krajów śródziemnomorskich, a także z Polski. Korzyści kościelne wynikające z podejmowanych spraw stawały się coraz bardziej widoczne i zyskiwały coraz szerszą aprobatę.

Na początku, w 1588 roku, sprawy kanonizacyjne były podejmowane przez Kongregację Obrzędów jeszcze bardzo nieśmiało – dotyczyły bł. Małgorzaty z Città di Castello, św. Ludwika Beltrána i św. Jacka. Szybko jednak nastąpiła zmiana, do tego stopnia, że to, co wydawało się celem drugorzędym tej instytucji, zyskało w jej pracach pierwszeństwo, przy czym nie uległo oczywiście pomniejszeniu zainteresowanie dziedziną liturgiczno-kultyczną. 17 kwietnia 1594 roku doszło do kanonizacji św. Jacka, pierwszej, w której interweniowała kongregacja¹⁰. Poprzednia kanonizacja franciszkanina Diega (Dydaka) z Alcali, dokonana przez Sykstusa v w dniu 2 lipca 1588 roku, została przeprowadzona jeszcze bez udziału kongregacji, jak łatwo można się o tym przekonać, sięgając do akt procesu w archiwum tej instytucji. Podejmując studium materiałów przesłanych z Hiszpanii w sprawie kanonizacji dominikanina Rajmunda z Peñafort (zm. 1275), kongregacja mogła już wyraźnie potwierdzić swoje kompetencje i znaczenie kościelne, a tym samym przystąpić, chociaż jeszcze powoli, do procesu przystosowania tradycyjnej procedury do nowych wymogów, które pojawiły się w międzyczasie i zostały zaaprobowane przez Sykstusa v. Rajmund został kanonizowany w 1601 roku. Wystarczy przyrzeć się bullom kanonizacyjnym, by zdać sobie sprawę z zachodzącej wówczas ewolucji teologiczno-kanonicznej.

W międzyczasie przybywało w kongregacji zgłaszanych spraw. Dotyczyły one: Izydora Oracza, Ignacego Loyoli, Giovanniego Bono, Giacoma Della Marca, Torella z Poppi, Teresy z Avila. Sam papież Klemens VIII, 2 sierpnia 1595 roku, zapoczątkował proces dotyczący Filipa Neri, zmarłego nieco wcześniej, bo 26 maja tegoż roku. W 1604 roku podjęto sprawy Karola Boromeusza i Franciszki Rzymskiej; ukonstytuowały się równocześnie procesy Tomasza z Villaneuva (zm. 1555) i Franciszka Ksawerego. Podjęto na nowo procesy Giovanniego z San Facondo, w 1610 roku. Zamierzano podjąć proces apostolski niedawno zmarłego Giugliana z Sant'Agostino (zm. 1606). Idąc za tym przykładem, somaskowie podjęli sprawę swego założyciela Hieronima Emilianiego (zm. 1537). Pracując nad tymi i innymi sprawami kanonizacyjnymi, jak również nad coraz licznieszymi kwestiami dotyczącymi liturgii i ceremonii, wywierając

¹⁰ Por. Z. Obertyński, *Dzieje kanonizacji św. Jacka*, „Prawo Kanoniczne” 4 (1961), s. 79–172.

stopniowo coraz większy wpływ na życie kościelne, Kongregacja Obrzędów szybko zdobyła liczne doświadczenia, widoczne w stopniowym doskonaleniu procedury postępowania oraz w wydawaniu coraz bardziej przystosowanych zaleceń dla przygotowujących sprawy kanonizacyjne. Kanonizacja Karola Boromeusza, 1 listopada 1610 roku, do pewnego stopnia stanowiła punkt docelowy w kształtowaniu się nowej procedury, ale zarazem także punkt wyjścia, gdyż w jej ramach pojawiły się nowe zagadnienia i nowe propozycje odnośnie do prowadzenia procesów kanonizacyjnych.

Doskonalenie procedury

Po zarysowaniu początkowej działalności Kongregacji Obrzędów warto spojrzeć na niektóre konstytutywne elementy procedury, określone i przyjęte na tym etapie jej działalności. Punktem wyjścia procesu kanonizacyjnego, co jest jak najbardziej logiczne, jest proces zwyczajny, nazywany także informacyjnym, prowadzony przez zainteresowanego biskupa miejsca. Zaczyna go na prośbę wiernych, kierujących się sławą świętości za życia i rozwijającą się po śmierci odpowiedniego sługi Bożego. Chociaż w niektórych przypadkach, począwszy od XIII wieku, niejednokrotnie interweniowali w tych sprawach sami papieże, co nieuchronnie stawiało także pewne pytania odnośnie do natury takich interwencji, to istota takiej prośby nie uległa zmianie. Nie prowadzi się ponadto jednego procesu zwyczajnego, obejmującego wszystkie zeznania, ale tyle procesów, ile było diecezji, w których przebywał sługa Boży i prowadził swoją działalność.

Prawdą jest, że w prowadzonym badaniu miało wyraźną przewagę to, co nadprzyrodzone, cudowne i cnotliwe jako takie, ze szkodą dla aspektu biograficznego, ale mimo to należy zauważyć, że już w pierwszych dziesięcioleciach XVII wieku także w procesach informacyjnych, a jeszcze bardziej w procesach apostolskich, nie brakowało nowych elementów, będących owocem uwzględniania nowatorskich idei z poprzedniego wieku. Wśród najbardziej znaczących faktów należy wspomnieć przedkładanie w coraz większym zakresie dokumentów pisanych, spełniających kryteria autentyczności. Jako przykład może służyć proces kanonizacyjny Karola Boromeusza i Paola Burnaliego z Arezzo.

Z doświadczenia nowej kongregacji narodził się tzw. dekret wprowadzający sprawę (*introducio causae*), to znaczy akt prawny, który oznacza oficjalne zaangażowanie Stolicy Świętej w sprawę przekazanej jej kanonizacji. Aby zaznaczyć, że od tej chwili już nikt nie mógł przedstawiać innych oficjalnych aktów w tej

sprawie bez specjalnego pozwolenia Stolicy Świętej, zastosowano określenie *apposito manus*. Dalsze źródła tej procedury można znaleźć w częstych interwencjach papieskich na rzecz rozpoczęcia jakiejś sprawy lub w gwarantowaniu wyłączności kompetencji Stolicy Świętej, która z niej wynikała. Wystarczy na przykład przeanalizować słynne sprawy z XIII wieku: Antoniego z Padwy, Dominika Guzmana, Klary z Asyżu itd., aby znaleźć oczywiste potwierdzenie tej praktyki. Gdy w pierwszych latach XVII wieku pojawił się dekret pisany, chcąc zaznaczyć, że sprawa – na podstawie oficjalnej akceptacji – należała już do wyłącznej kompetencji Stolicy Świętej, dodawano do niego formułę: „z nominacji komisji do wprowadzenia sprawy”, a nie po prostu „na mocy wprowadzenia sprawy”.

Aby niejako nie wiązać papieża w przypadku sprawy znajdującej się jeszcze na etapie wstępnym (brak pewności osiągnięcia jej celu), biskup Rzymu podpisywał się tylko pierwszą literą swego imienia chrzcielnego, poprzedzaną przez *placet*, na przykład *placet M.*, to znaczy Maffeo (imię Urbana VIII). Taki podpis był umieszczany poniżej prośby przedstawianej papieżowi. Aż do formularza określonego przez konstytucję *Caelestis Hierusalem cives* z 1634 roku następowała stopniowa ewolucja jeśli chodzi o sposób umieszczania podpisu pod przygotowywanymi dekretami.

Jako przykład powołania stosownej komisji odnośnie do prowadzenia sprawy kanonizacyjnej można podać proces kanonizacyjny Karola Boromeusza; powołano ją na mocy brewe z 24 kwietnia 1604 roku, co świadczy o stopniowym doskonaleniu stosownych procedur. Przed wydaniem dekretu dotyczącego przyjęcia i dalszego prowadzenia sprawy kanonizacyjnej Stolica Święta dążyła do uzyskania wystarczającego obrazu osobowości analizowanego sługi Bożego oraz pewności dotyczącej podejmowanej sprawy. Od początku decydujące znaczenie miało istnienie prawdziwej, autentycznej i ugruntowanej sławy świętości, a zarazem brak ewidentnych przeszkód wynikających z życia sługi Bożego, których ewentualne wykazanie czyniło nieużytecznym dalsze postępowanie. Wraz z upływem czasu kongregacja zwracała więc coraz większą uwagę na wyrazistość i ciągłość sławy świętości, co służyło upewnieniu się o rzeczywistej nośności eklezjalnej każdej podejmowanej sprawy. W tym wyrażała się pierwszorzędnie troska o nadanie eklezjalnego charakteru świętości kanonizowanej, uzasadniającej także kult świętych w życiu Kościoła.

Po rozpatrzeniu właściwego przebiegu procesu zwyczajnego (informacyjnego) jakiejś sprawy kanonizacyjnej przez audytorów rotalnych mogło nastąpić pełne zaangażowanie weń przez Stolicę Apostolską. Tak miało np. miejsce

w przypadku procesów Karola Boromeusza, Izydora Oracza, Pietra z Arbuves w 1615 roku. Otwierało to drogę do prowadzenia innych procesów, tym razem o charakterze dowodowym, czyli właściwych procesów apostolskich. Podczas gdy w poprzednich wiekach proces apostolski był tylko jeden (np. Klary z Montefalco w latach 1317–1319, Katarzyny ze Sieny w latach 1459–1461, jak również w pierwszych latach istnienia kongregacji, np. Rajmunda z Peñafort w 1595 roku, Karola Boromeusza w latach 1605–1606, Franciszki Rzymskiej w latach 1604–1608), to w omawianym okresie wprowadzono dwa procesy: jeden – „super fama sanctitatis, vita, virtutibus, martyrio” itd., nazywany „in tenore”, i drugi – nazywany „in specie”, o ile dotyczył tematu w całej jego rozciągłości. Ten drugi proces prowadzono np. w odniesieniu do Teresy z Avila, Franciszka Ksawerego, Pasquale Baytona, Alojzego Gonzagi itd. Nie brakowało przypadków dyspensy od procesu apostolskiego „in tenore”, z powodu oczywistości sławy świętości, jak na przykład w przypadku Franciszka Salezego. W pierwszych dziesięcioleciach istnienia kongregacji, w oparciu o starożytną praktykę, listy remisorialne (*litterae remissoriali*) były wysyłane zarówno do ordynariuszy zainteresowanych diecezji, jak i diecezji okolicznych, jak np. w procesach Tomasza z Villanova i Feliksa z Kantalicjo. Przesłanie do Kongregacji Obrzędów listów remisorialnych, odpowiednio przygotowanych „artykułów” i „przesłuchań” świadków, dotyczących analizowanej sprawy bardzo ułatwiało podjęcie nowych badań i uzupełnianie akt procesowych.

Bez przygotowania odpowiedniej relacji przez trzech audytorów i bez wysłuchania głosu sprzeciwu ze strony prokuratora skarbowego nie można było przystępować do kanonizacji, gdyż papież i członkowie kongregacji musieli uzyskać pewność odnośnie do świętości życia kandydata lub faktu prawdziwego męczeństwa. W pierwszych dziesięcioleciach XVII wieku, gdy brakowało jeszcze bezpośredniego uznania w tym względzie ze strony najwyższej władzy za pośrednictwem dekretu lub innego dokumentu o takiej samej randze, wyrazem pewności osiągniętej po odpowiednich analizach i odbytych debatach dotyczących kanonizacji była aprobata obecna w wywodach audytorów Roty, w różnych interwencjach konsystorza, a także w wypowiedziach papieskich. Gdy więc wszystko zostało wyjaśnione, to znaczy gdy nie pozostawała już żadna wątpliwość odnośnie do autentyczności i spójności sławy świętości oraz wyjątkowości życia i postępowania, jak również – w przypadku męczeństwa – odnośnie do śmierci poniesionej z powodu wiary i obyczajów (*odium fidei*), ustalano w końcu kanonizację. Można to wywnioskować z dokumentów dotyczących kanonizacji, począwszy od XIII wieku, to znaczy od epoki ich

masowej obecności w życiu Kościoła, jak w przypadkach Franciszka z Asyżu i Franciszka z Paoli, bądź też z procesów kanonizacyjnych przeprowadzonych w pierwszych latach istnienia kongregacji.

Prowadzenie procesów w Kongregacji Obrzędów, a zwłaszcza analiza zagadnień dotyczących cnót i męczeństwa, postawiło nowe zagadnienia teologiczno-kanoniczne. Około 1602 roku doszło do pojawienia się charakterystycznego przymiotnika „heroiczny”, stosowanego odnośnie do cnoty wykazanej przez kandydata na ołtarze¹¹. Jego późniejsze przyjęcie przez audytorów rotalnych i coraz częstsze stosowanie tak się utrzymało, że został on skodyfikowany w formule, znanej odtąd jako „heroiczność cnót”. Równocześnie rodziła się potrzeba wydania przez kongregację specjalnego dekretu aprobowanego cnoty, jeszcze przed poddaniem jej pod rozprawę konsystorzom. Sięgając do rejestrów Kongregacji Obrzędów, można stwierdzić, że pierwsze tego typu dekrety wydano w 1621 roku; dotyczą one cnót Izzydora Oracza, Ignacego Loyoli, Filipa Neri, Franciszka Ksawerego i Teresy z Avila. Wydanie dekretu stanowiło ostatni etap procesu, stanowiący jego definitywne podsumowanie.

Ten etap postępowania procesowego, rozumiany jako odrębny i jasno określony akt prawny, także zawdzięcza swoje powstanie dwom pierwszym dziesięcioleciom działalności Kongregacji Obrzędów. Podejmując sprawę kanonizacji jakiegoś sługi Bożego, cieszącego się szeroką i uznaną sławą świętości, niecierpliwi zainteresowani, aby mieć wprawdzie jeszcze wstępną, ale jakoś uprawnioną pewność osiągnięcia najwyższego celu, zaczęli wywierać naciski na Stolicę Świętą, aby przyspieszyła wydanie w tej sprawie odpowiedniej decyzji. Nie znajdując niczego przeciwnego w prowadzonej sprawie, stosunkowo łatwo wychodziła ona naprzeciw tym oczekiwaniom i pozwalała, by sługa Boży był publicznie czczony jako „błogosławiony”, wraz z mszą, oficjum i innymi elementami właściwymi dla tego typu kultu. O ile sam fakt był nowy w sposobach jego wyrażenia i zastosowania, o tyle co do treści nowy nie był. Beatyfikacja była i jest związana z kultem lokalnym i zamkniętym, co oznacza, że nie ma wartości uniwersalnej. Starożytne kanonizacje biskupie (lub podobne), praktykowane przez wieki, także po roku 1000, z konieczności mogły mieć tylko taką wartość, gdyż dotyczyły Kościołów lokalnych – w gruncie rzeczy były to prawdziwe beatyfikacje. Dopiero wraz z rozciągnięciem kultu danego świętego

¹¹ Por. P. Giovannucci, *Genesi e significato di un concetto agiologico: la virtù eroica nell'età moderna*, „Rivista di storia della Chiesa in Italia” 58 (2004) nr 2, s. 433–478.

na Kościół powszechny, włączeniem do martyrologium i aprobatą ze strony papieża i synodów następowała pełna kanonizacja.

Kanonizacja stała się prerogatywą papieską właściwie za czasów papieża Aleksandra III w 1170 roku na podstawie dekretu *Auduvimus* (faktycznie nastąpiło to w 1234 roku). Mimo to, z racji kulturowych (lub parakulturowych) nie brakowało równolegle „*canonizationes*” biskupich, to znaczy beatyfikacji, jak np. Bertolda z Garsten (zm. 1124), dokonana przez biskupa Passau 16 lipca 1236 roku. Nie była to jednak jeszcze ostatnia kanonizacja tego typu¹². Nic w tym dziwnego, jeśli równolegle z utrwalaniem się wyłączności papieskiej i widocznego pomniejszenia autonomicznego gestu biskupiego odnotowuje się prośby kierowane do papieża, aby pod określonymi warunkami i w określonym momencie wyraził zgodę na kult lokalny. Wychodząc naprzeciw tym prośbom, papież wprowadził jednak ograniczenie polegające na stosowaniu w kulcie lokalnym wyłącznie miana „błogosławiony/-a”, podczas gdy miano „świętego” zostało zarezerwowane dla osoby kanonizowanej przez papieża w sposób uroczysty. W okresie wcześniejszym te określenia były stosowane zamiennie.

Po raz pierwszy postąpił tak papież Paweł V – jak się wydaje – w odniesieniu do Salvatora z Horta (zm. 1567) – 5 lutego 1606 roku, potem zaś w odniesieniu do: Ludovica Beltrána – 21 kwietnia 1608 roku, Ignacego Loyoli – 27 lipca 1609 roku, Małgorzaty z Città di Castello – 19 października 1609 roku, Teresy z Avila – 14 kwietnia 1614 roku. Z uważnej obserwacji wynika, że beatyfikacja szybko stała się obowiązkowym etapem przed kanonizacją, tym bardziej, że uprzednio sprawy określano tylko jako „*canonizationis*”, a teraz została otwarta droga do „*beatificationis et canonizationis*”. Kolejny etap pojawi się w drugiej połowie XVII wieku.

Już w czasie pełnej aktywności w epoce kanonizacji Karola Boromeusza (1610), ale zwłaszcza w kolejnym dwudziestoleciu, kongregacja zintensyfikowała swoją działalność, zarówno jeśli chodzi o nowe sprawy kanonizacyjne, jak i zagadnienia dotyczące liturgii i kultu, napływające z różnych krajów. Czyniąc im zadość przez przystosowane i dobrze przygotowane odpowiedzi, w ogólnym kompleksie obowiązujących norm i zwyczajów obowiązujących w kurii rzymskiej, wnoszono znaczący wkład do ujednolicenia, oczyszczenia, odnowienia i przystosowania stosowanej praktyki. Zarazem studiowane sprawy postępowały naprzód regularnie, a także w sposób przyspieszony.

¹² Na temat zagadnień kanonizacyjnych w okresie średniowiecza por. A. Vauchez, *La sainteté en Occident aux derniers siècles du Moyen Age*, Rome 1981.

Do spraw jezuitów Ignacego Loyoli i Franciszka Ksawerego, a potem także Alojzego Gonzagi, Franciszka Borgiasza i innych, doszły także sprawy dotyczące: Pasquale Baylona, Andrei Avellino, Andrei Corsini, Gaetana z Thiene, Paola Burali z Arezzo, Kamila de Lellis, Elżbiety Portugalskiej, męczenników japońskich, Piotra z Alcantary, Piusa v, Roberta Bellarmina i wielu innych.

Podczas gdy dwie kanonizacje dokonane przez Pawła v – Franciszki Rzymskiej 29 maja 1608 roku i Karola Boromeusza w 1610 roku – wyznaczyły etap o nieobojętym znaczeniu dla kongregacji, to pierwsza kanonizacja kolektywna, dokonana 12 marca 1622 roku – Franciszka Ksawerego, Ignacego Loyoli, Izydora Oracza, Filipa Neri i Teresy z Avila – była wyrazem dojrzałości osiągniętej w trakcie intensywnej pracy zmierzającej do ujednoczenia procedury odnośnie do wymogów i wprowadzanych przystosowań, stosownie do potrzeb pojawiających się na różnych etapach prowadzonych spraw.

Kiedy 6 sierpnia 1623 roku papież Urban VIII zaczynał swój pontyfikat, Kongregacja Obrzędów, dzięki nabytym doświadczeniom, była już dobrze przygotowana, by przejść do etapu innowacji i reform. Rozpoczęła się intensywne i bogate, jak żadne inne, dziesięciolecie wydawania dekretów i dyspozycji, które dotyczyły wielu aspektów procedury, mającej na celu jej przystosowanie do pojawiających się potrzeb i do formułowanych wymogów, a także „ad tollendos ab usus”. Zaczęto od wprowadzenia zasady milczenia w prowadzonej sprawie („silent”) przez dziesięć lat (1624 i 1626). Następnie w 1625 roku wprowadzono uściślające notyfikacje i ostateczne przepisy dotyczące form czci, które można okazywać sługom Bożym; wydano też przepisy dotyczące różnych aspektów procesów, ich otwierania, publikacji dokumentów, prowadzenia dyskusji, składania przysięg. Działania te pokazują uwagę i wrażliwość kongregacji na sumienne prowadzenie procesów kanonizacyjnych. Duże znaczenie miało formalne ustanowienie urzędu promotora wiary, po raz pierwszy powierzonego adwokatowi konsystorialnemu i prokuratorowi skarbowemu Antonio Cerriemu.

Wkrótce, biorąc pod uwagę użyteczność wielu wydanych dekretów, pomyślano o ich zebraniu i połączeniu w jednym dokumencie. W ten sposób narodziła się słynna konstytucja apostolska *Caelestis Hierusalem cives* z 5 lipca 1634 roku¹³; nabrała ona takiej wagi, że stanowi pierwszą, prawdziwą i niezastąpioną *magna charta* Kongregacji Obrzędów. Ci, którzy interweniowali potem w dziedzinie spraw kanonizacyjnych, łącznie z Benedyktem XIV i jego

13 Por. *Bullarium Romanum*, ed. L. Tomassetti, t. 15, Torino 1868, s. 436–440.

monumentalnym dziełem, musieli odwoływać się do dokumentu Urbana VIII. Został on szybko wprowadzony w życie, a w 1642 roku dokonano jego nowej edycji, wprowadzając pewne modyfikacje i uzupełnienia podyktowane nabytym doświadczeniem. Zostały w nim uwzględnione wszystkie elementy dotyczące prowadzonej sprawy: okazywanie czci kandydatowi na ołtarze i jej ograniczenia, listy postulacyjne, procesy – zwyczajny i apostolski, interwencje kongregacji, przysięgi, przerwy, zebrania kongregacji, interwencja papieża, aprobata pism, promotor i podpromotor wiary, a także inne zagadnienia ściśle związane ze sprawą. Biorąc pod uwagę wcześniejsze praktyki, które nie były jeszcze ostatecznie ustalone, określono dwojaką kanoniczną drogę kultu: drogę zwyczajną – „via non cultus” (bez kultu) i drogę „per via cultus”, to znaczy w oparciu o wykazanie istnienia kultu od stu lat przed promulgowanym dokumentem, czyli od 1534 roku. W tym drugim przypadku chodziło o wyjątek, dlatego nazwano go wypadkiem wyjętym („casus exceptus”)¹⁴.

Po znalezieniu adekwatnych rozwiązań, a także wyeliminowaniu nadużyć i tymczasowych sposobów postępowania Kongregacja Obrzędów dokonała potrzebnej reformy na mocy konstytucji *Caelestis Hierusalem cives*. Promotorzy i Kościoły lokalne, którzy chcieli podjąć i przeprowadzić jakąś sprawę, musieli teraz zapoznać się z już określoną i obowiązującą procedurą, aby móc osiągnąć zamierzony cel. Pokazane tutaj pierwsze dziesięciolecia pracy Kongregacji Obrzędów pozwalają na stwierdzenie, że wykazano wielką staranność, by świętość w Kościele w aspekcie kanonicznym była traktowana w sposób odpowiedzialny i wnikliwy, a tym samym by świętość rzeczywiście była kluczem do rozumienia Kościoła i ożywiania jego kultu, który z świętości Bożej wyrasta i do udziału w niej prowadzi wierzących.

Bibliografia

- Bullarium Romanum*, ed. L. Tomassetti, t. 8, Torino 1863.
Bullarium Romanum, ed. L. Tomassetti, t. 15, Torino 1868.
De Feo I., *Sisto v. Un grande papa tra Rinascimento e Barocco*, Milano 1987.
Del Re N., *La Curia Romana. Lineamenti stolico-giuridici*, Città del Vaticano 1998.
Ditchfield S., *Il mondo della Riforma e della Controriforma*, w: A. Benvenuti e al., *Storia della santità nel cristianesimo occidentale*, Roma 2005, s. 261–329.

¹⁴ Por. A. Lis, *Casus exceptus. Problemy prawne kanonizacji bł. Wincentego Kadłubka*, Sandomierz 2017.

- Dokumenty soborów powszechnych*, t. 4 (1511–1870): *Lateran v, Trydent, Watykan I*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2004, s. 781–785 (Źródła Myśli Teologicznej, 33).
- Giovanucci P., *Genesi e significato di un concetto agiologico: la virtù eroica nell'età moderna*, „Rivista di storia della Chiesa in Italia” 58 (2004) nr 2, s. 433–478.
- Gramatowski W., *Polonika liturgiczne w Kongregacji Obrzędów 1588–1632. Studium z dziejów Kurii Rzymskiej*, Rzym–Warszawa 1988 (Bobolanum, 13).
- Lis A., *Casus exceptus. Problemy prawne kanonizacji bł. Wincentego Kadłubka*, Sandomierz 2017.
- Misztal H., *Prawo kanonizacyjne według ustawodawstwa Jana Pawła II. Instytucje kanonizacyjnego prawa materialnego, zarys historii procedury kanonizacyjnej, postępowanie w diecezji i kongregacji, wzory pism i formularzy*, Sandomierz 1997.
- Obertyński Z., *Dzieje kanonizacji św. Jacka*, „Prawo Kanoniczne” 4 (1961), s. 79–172.
- Papa G., *Le cause di canonizzazione nel primo periodo della Congregazione dei Riti, 1588–1634*, Città del Vaticano 2001.
- Sztafrowski E., *Działalność ustawodawcza pap. Pawła VI*, „Prawo Kanoniczne” 22 (1979) nr 3–4, s. 4–37.
- Vauchez A., *La saintté en Occident aux derniers siècles du Moyen Age*, Rome 1981.
- Zanotti A., *Tra terra e cielo. Prospero Lambertini e i porcessi di beatificazione*, w: *Prospero Lambertini. Pastore della su città, pontefice della cristianità*, a cura di A. Zanotti, Argelato 2004, s. 233–253.

Abstrakt

Pierwszy okres działalności Świętej Kongregacji Obrzędów. Od konstytucji apostolskiej „Immensa aeterni Dei” Sykstusa v do konstytucji apostolskiej „Caelestis Hierusalem cives” Urbana VIII

Początkowe dzieje Świętej Kongregacji Obrzędów, jednej z kluczowych kongregacji kurii rzymskiej, mają kluczowe znaczenie dla ukształtowania się współczesnej koncepcji świętości kanonizowanej. Artykuł dotyczy czasu od promulgowania konstytucji apostolskiej *Immensa aeterni Dei* (1588) przez Sykstusa v do konstytucji apostolskiej *Caelestis Hierusalem cives* (1634) Urbana VIII. W tym intensywnym okresie pracy ukształtowała się instytucja, której stopniowo dojrzewające procedury postępowania, pozwoliły na dowartościowanie świętości w życiu Kościoła oraz na pokazanie na konkretnych przykładach świętych i błogosławionych, które modele

świętości posiadają szczególną wartość duchową i przyczyniają się do budowania Kościoła.

Słowa kluczowe: beatyfikacja, kanonizacja, Sykstus v, Urban VIII, kuria rzymska, Święta Kongregacja Obrzędów

Abstract

The first stage of activity of the Sacred Congregation of Rites, today the Congregation for the Causes of Saints. From the Apostolic Constitution "Immensa aeterni Dei" of Pope Sixtus v to the Apostolic Constitution "Caelestis Hierusalem cives" of Pope Urban VIII

The earliest history of the Sacred Congregation of Rites, one of the most important Congregations of the Roman Curia, is essential for the shaping of the modern concept of canonized holiness. It encompasses the period spanning from the promulgation of the Apostolic Constitution *Immensa aeterni Dei* (1588) by Sixtus v to the Apostolic Constitution *Caelestis Hierusalem cives* (1634) of Pope Urban VIII. Within this arduous period, an institution was born whose functioning procedures, gradually developing, enabled holiness to be validated in the life of the Church. At the same time it was possible to use the particular examples of saints and blessed to demonstrate which models of holiness represent exceptional spiritual value and contribute to the building of the Church.

Keywords: beatification, canonization, Sixtus v, Urban VIII, Roman Curia, Sacred Congregation of Rites

